



Sygn. akt IV CSK 476/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)
SSN Antoni Górski (sprawozdawca)
SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa J. M.
przeciwko T. Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.
o uchylenie uchwały,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 grudnia 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną; zasądza od pozwanej na rzecz
powoda 5 400 (pięć tysięcy czterysta) zł kosztów zastępstwa
prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r. uchylił uchwałę Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy T. Spółki Akcyjnej w K. z dnia 30 sierpnia 2011 r. wyrażającej zgodę na umorzenie bez wynagrodzenia posiadanych przez spółkę udziałów w P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (punkt I wyroku), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II) oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. M. jest akcjonariuszem pozwanej T. Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. i posiada 3.250 akcji serii A po 1 zł każda. Spółka ta została utworzona przez czterech akcjonariuszy założycieli – D. M., W. K., T. Z. i J. M. Kapitał zakładowy pozwanej spółki wynosi 13.000.000 zł i dzieli się na 13.000.000 akcji imiennych założycielskich serii A o wartości nominalnej 1 zł każda akcja, uprzywilejowanych w sposób określony w § 9 statutu, wobec czego każdy ze współwłaścicieli objął po 250.000 akcji serii A. o łącznej wartości 3.250.000 zł.

Ponadto pozwana spółka i akcjonariusze - założyciele tworzą grupę spółek pod nazwa handlową T., w skład której wchodzi m.in. T. spółka akcyjna, w której każdy akcjonariusz założyciel posiada 25% kapitału zakładowego oraz P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w której T. spółka Akcyjna posiada 67% udziałów, zaś akcjonariusze założyciele posiadają po równo łącznie 33% udziałów.

Spółki tworzące grupę T. są ze sobą powiązane kapitałowo, w związku z tym przesunięcia kapitałowe w jednej spółce znajdują bezpośrednie przełożenie na kapitał pozostałych spółek.

Powód do dnia 18 maja 2010 r. pełnił w pozwanej spółce funkcję prezesa zarządu, a po odwołaniu go z tej funkcji, powołał siebie do rady nadzorczej, zaś w 2011 odwołał siebie i na swoje miejsce powołał M. W.

W pozostałych spółkach grupy T. powód nie pełni żadnych funkcji zarządczych.

Zarząd pozwanej spółki zwołał na dzień 30 sierpnia 2011 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. W zaproszeniu w punkcie 6 porządku obrad umieszczono podjęcie uchwały w sprawie umorzenia bez wynagrodzenia udziałów posiadanych przez P. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, a w punkcie 7 porządku obrad podjęcie uchwały w przedmiocie wyrażenia zgody na zbycie akcji w spółce poprzez wniesienie ich aportem do P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością akcjonariuszom, którzy złożą wniosek o wyrażenie takiej zgody. Zarówno zaproszenie, jak i załącznik nie zawierały uzasadnienia mających zostać podjętych na tym zgromadzeniu uchwał, pomimo takiego obowiązku wynikającego z § 27 ust. 8 statutu pozwanej spółki.

W dniu 30 sierpnia 2011 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy pozwanej spółki. Powód wystąpił z wnioskiem o zaniechanie rozpatrywania spraw objętych punktem 6 i 7 porządku obrad, jednakże obecni nie wyrazili na to zgody.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy podjęło między innymi:

- uchwałę nr 7 wyrażającą zgodę na umorzenie bez wynagrodzenia posiadanych przez spółkę udziałów w P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością;
- uchwałę nr 10 wyrażającą zgodę na zbycie akcji przez T. Z. posiadanych przez niego akcji T. Spółki Akcyjnej poprzez wniesienie ich aportem na podwyższony kapitał zakładowy w P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Powód głosował przeciwko powyższym uchwałom i zażądał zaprotokołowania zgłoszonych sprzeciwów.

Przed przystąpieniem do głosowania na projektem uchwały nr 7 Przewodniczący Zgromadzenia przedstawił pozytywną opinię rady nadzorczej rekomendującą przyjęcie powyższej uchwały, a zarząd przedstawił krótkie uzasadnienie projektu uchwały wskazując przede wszystkim na potrzebę restrukturyzacji grupy T. zgodnie z zaleceniami banku kredytującego, stwierdzając jednocześnie, że sprawa ta była omawiana wielokrotnie w obecności wszystkich akcjonariuszy.

Sąd I instancji wskazał, że powód zachował 6 - miesięczny termin na wytoczenie niniejszego powództwa przewidziany w art. 422 § k.s.h. i doszedł do przekonania, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie w zakresie żądania dotyczącego uchylenia uchwały nr 7. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powoda, że uchwała ta została podjęta z uchybieniem postanowieniom statutu, gdyż § 27 ust. 8 statutu wymaga, aby projekty uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy były uzasadnione, z wyjątkiem uchwał w sprawach porządkowych i formalnych oraz uchwał, które są typowo podejmowane w toku obrad zwyczajnego zgromadzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, uzasadnienie projektu uchwały nr 7 powinno zostać umieszczone w porządku obrad zawartym w zaproszeniu na zgromadzenie. Wprawdzie na zgromadzeniu w dniu 30 sierpnia 2011 r. zarząd pozwanej spółki przedstawił krótkie uzasadnienie projektu uchwały nr 7, wskazując przede wszystkim na potrzebę restrukturyzacji Grupy T., jednakże nie stanowi to zadośćuczynienia obowiązkowi wynikającemu z § 27 ust. 8 statutu.

Brak uzasadnienia projektu tej uchwały uniemożliwił powodowi przeanalizowanie istoty sprawy, w tym także co do skutków z niej wynikających dla powoda i dla spółki. Powód w świetle odsunięcia go przez pozostałych akcjonariuszy- założycieli od pełnienia funkcji zarządczych w spółkach grupy T. nie miał wiedzy co do ich obecnych zamierzeń. Natomiast jego wiedza o konieczności restrukturyzacji była niewystarczająca do głosowania za podjęciem przedmiotowej uchwały z pełnym zrozumieniem co do jej skutków.

Sąd I instancji podzielił również pogląd powoda, że w świetle § 22 ust. 1 pkt 17 statutu nadzwyczajne walne zgromadzenie pozwanej spółki nie miało kompetencji do wyrażenia zgody na umorzenie bez wynagrodzenia udziałów P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ponieważ kompetencja ta należy do rady nadzorczej, a do kompetencji walnego zgromadzenia należało jedynie umarzenie akcji.

Zatem uchwała nr 7 podjęta została niezgodnie ze statutem, a ponadto miała na celu pokrzywdzenie powoda, ponieważ w przypadku niewniesienia swoich akcji do spółki P. powód straci równą pozostałym akcjonariuszom - założycielom pozycję kapitałową w grupie T. W sytuacji wyjścia kapitałowego akcjonariuszy - założycieli z

pozwanej spółki i ich wejścia do spółki P., powód stanie się udziałowcem mniejszościowym. Powód zgodnie z § 9 ust. 3 a i b statutu posiada akcje założycielskie uprzywilejowane co do podziału majątku, a takiego uprawnienia powód nie posiada w spółce P. Ponadto w świetle § 19 ust. 3 w związku z § 20 ust. 2-8 umowy w sprawach wskazanych w umowie w razie braku jednomyślności wspólników istnieje możliwość przymusowego wykupienia mniejszościowego wspólnika. W świetle § 11 ust. 3 statutu pozwanej spółki w przypadku zbycia akcji tej spółki pozostałym akcjonariuszom - założycielom przysługuje jedynie prawo pierwokupu wykonywane za cenę ustaloną przez sprzedającego z kupującym. Natomiast w świetle § 11 umowy spółki P. pozostałym wspólnikom przysługuje prawo pierwszeństwa, zaś cena udziałów jest ustalana przez biegłego i może być niższa od ceny rynkowej.

Również pozycja powoda w spółce P. w stosunku do jego pozycji w pozwanej spółce ulegnie zmianie, gdyż w spółce P. będzie możliwe wyłączenie powoda jako wspólnika ze spółki, gdy tymczasem takiej możliwości nie ma w przypadku spółki akcyjnej. Ponadto w pozwanej spółce powód może zgłosić wniosek o głosowanie grupami przy wyborze członka rady nadzorczej, a takiego uprawnienia w spółce P. powód będzie pozbawiony w przypadku powołania w niej rady nadzorczej.

Rezygnacja powoda z wniesienia akcji pozwanej spółki do spółki P. doprowadzi do odsunięcia go od innych spółek grupy T. i tym samym utraci pozycję równą pozycji pozostałym właścicielom tej grupy. Ponadto zostanie pozbawiony - jako mniejszościowy udziałowiec - prawa do powołania jednego członka rady nadzorczej.

Jednocześnie Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do uchylenia uchwały nr 10, ponieważ w żaden sposób nie jest ona krzywdząca dla powoda, nie dotyczy bowiem jego praw wynikających z uczestnictwa w pozwanej spółce oraz grupie T., lecz innego akcjonariusza – T. Z.

Na skutek apelacji pozwanej od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 9 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r. apelację oddalił, jako bezzasadną.

Podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjął je za własne.

Nie podzielił jednak stanowiska Sądu Okręgowego, jakoby ustne uzasadnienie przez zarząd projektu uchwały nie czyniło zadość obowiązkowi uzasadnienia przewidzianemu w § 27 pkt 8 statutu spółki. Wnioski Sądu meriti jakoby powyższą regulację należało odczytywać jako obowiązek przedstawienia uzasadnienia na piśmie, jest zbyt daleko idący i nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, który w żaden sposób nie pozwala na dokonanie takiej wykładni § 27 pkt 8 statutu. Strona powodowa nie wykazała, aby dotychczasowa praktyka w spółce była taka, że wszelkie projekty uchwały uzasadniano na piśmie.

Odwołując się do § 22 ust. 1 pkt 17 statutu oraz § 24 ust. 1 pkt statutu, uznał, że rada nadzorcza uprawniona jest do wyrażania zgody na obejmowanie, nabywanie i zbywanie akcji albo udziałów innych spółek. Skoro uchwała dotyczyła udziałów posiadanych przez pozwaną spółkę w innej spółce, to jest w P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a umorzenie bez wynagrodzenia w świetle art. 199 k.s.h. należy traktować jak ich zbycie, zatem organem władnym do podjęcia decyzji w tym przedmiocie była rada nadzorcza. Natomiast § 24 pkt 8 statutu wprowadza kompetencje dla walnego zgromadzenia tylko do podjęcia uchwały w przedmiocie umorzenia akcji, co nie było przedmiotem niniejszej uchwały.

Potwierdzeniem trafności takiego stanowiska jest fakt, iż w dniu 27 czerwca 2012 r. właśnie rada nadzorcza pozwanej spółki podjęła uchwałę nr 1/6/2012, w której wyraziła zgodę na podjęcie przez zarząd spółki wszelkich czynności mających na celu umorzenie za wynagrodzeniem udziałów posiadanych przez spółkę w P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o łącznej wartości 4.520.000 zł, która jednak nie została wykonana.

Odnosząc się do zarzutów w zakresie prawidłowości zastosowania prawa materialnego przez Sąd I instancji pod kątem stwierdzonej przez ten Sąd przesłanki do uchylenia uchwały w postaci jej celu, to jest pokrzywdzenia akcjonariusza, Sąd Apelacyjny uznał, że pojęcie „pokrzywdzenie akcjonariusza” należy interpretować szeroko, z uwzględnieniem nie tylko interesów majątkowych akcjonariusza, ale

także z uwzględnieniem całego kontekstu funkcjonowania spółki i jej otoczenia gospodarczego, pozycji danego akcjonariusza itp., celu podjęcia danej uchwały i skutków, jakie pociągnie za sobą jej wykonanie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaskarżona uchwała pełniła w istocie rolę służebną wobec planowanych przekształceń i restrukturyzacji grupy T. i przygotowywała grunt pod dalsze przekształcenia kapitałowe, które okazywały się być dla powoda niekorzystne, szczególnie w świetle zaistniałego konfliktu personalnego pomiędzy nim a pozostałymi akcjonariuszami. Umożliwiła ona bowiem takie podejmowanie decyzji pozostałym akcjonariuszom, które mogły doprowadzić do usunięcia powoda z grona wspólników spółki P. i, jak wynika z oświadczeń stron, tak się stało.

Trafny jest więc wniosek, że w przypadku niezaskarżenia uchwały nr 7 mógłby powód wprowadzić pozostać w T. spółce akcyjnej, lecz już z jej pomniejszonym majątkiem wskutek umorzenia udziałów bez wynagrodzenia, a ponadto P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, do której pozostali akcjonariusze wnieśli swoje akcje aportem, przejęłaby kontrolę nad tą spółką.

Mógł też powód, tak jak pozostali akcjonariusze, wnieść posiadane akcje na podwyższenie kapitału zakładowego do P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której jego pozycja, jako wspólnika byłaby słabsza, niż pozycja jako akcjonariusza w T. spółce akcyjnej.

W obu przypadkach niewątpliwie prowadziłyby to do pokrzywdzenia powoda jako akcjonariusza.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2013 r. skargę kasacyjną wniósł pozwany opierając ją na zarzucie naruszenia prawa materialnego tj. art 422 § 1 k.s.h. przez jego błędną wykładnię w związku z niewłaściwym zastosowaniem art. 384 § 2 k.s.h. Zakwestionował stanowisko Sądu, że uchwała nr 7 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółki z dnia 30 sierpnia 2011 r. wyrażająca zgodę na umorzenie bez wynagrodzenia wszystkich posiadanych przez Spółkę udziałów w P. sp. z o.o. w K. została podjęta przez nieuprawniony organ.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 384 § 1 k.s.h. statut może rozszerzyć uprawnienia rady nadzorczej, a w szczególności przewidywać, że zarząd jest obowiązany uzyskać zgodę rady nadzorczej przed dokonaniem określonych czynności. Pozwana spółka skorzystała z tej możliwości, przewidując w § 22 ust. 1 pkt 17 statutu uprawnienie rady nadzorczej do wyrażania zgody na obejmowanie, nabywanie i zbywanie akcji albo udziałów innych spółek, a tym samym i do umarzania udziałów posiadanych w innych spółkach. Jak ustalono w sprawie, zarząd pozwanej zwrócił się do rady o wyrażenie zgody na umorzenie udziałów Spółki posiadanych w P. spółce z o.o. w K. Na posiedzeniu w dniu 22 czerwca 2011 r. rada nadzorcza podjęła uchwałę oznaczoną nr 3, w której „wyraża pozytywną opinię dotyczącą podjęcia przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki uchwały w przedmiocie umorzenia bez wynagrodzenia udziałów posiadanych przez Spółkę w P. Sp. z o.o. z siedzibą w K. Treść tej uchwały wskazuje na to, że rada uchyliła się od podjęcia merytorycznej decyzji, do której była uprawniona na podstawie statutu, przekazując w tej mierze swoją kompetencję Walnemu Zgromadzeniu Akcjonariuszy, ograniczając się ze swej strony do pozytywnego zaopiniowania wniosku zarządu. Takie cedowanie kompetencji jednego organu spółki na rzecz drugiego bez podstawy prawnej jest oczywiście niedopuszczalne, a tym samym prawnie bezskuteczne. W tej sytuacji zarząd miał dwie drogi prawne: wystąpić z ponownym wnioskiem do rady o podjęcie stanowczej decyzji co do umorzenia udziałów w spółce w K., albo wykorzystać swoisty tryb odwoławczy przewidziany w art. 384 § 2 k. s. h. i zwrócić się do walnego zgromadzenia, aby podjęło uchwałę udzielającą zgody na dokonanie proponowanej czynności. Należy bowiem przyjąć, wbrew części głosów przedstawicieli doktryny, że sformułowanie z art. 384 § 2 „jeżeli rada nadzorcza nie wyrazi zgody” trzeba wyklądać w ten sposób, że dotyczy ono nie tylko sytuacji odmowy wyrażenia zgody, ale także stanu bezczynności rady (niepodejmowania

decyzji pozytywnej lub negatywnej). Tymczasem pozwana, jak to prawidłowo ustaliły sądy obu instancji, wybrała trzecią drogę, sugerowaną w uchwale rady nadzorczej i uznała – bezpodstawnie - że rada skutecznie przekazała walnemu zgromadzeniu swoją kompetencję do wyrażenia zgody na umorzenie udziałów w spółce w K. i zgromadzenie taką zgodę wyraziło. Dopiero w skardze kasacyjnej pozwana usiłuje przekonać, że w gruncie rzeczy procedowanie walnego zgromadzenia nad treścią uchwały nr 7 odbywało w trybie odwoławczym z art. 384 § 2 k.s.h., jednakże tego stanowiska nie można zaaprobować. Całość bowiem dokumentacji dotyczącej tej uchwały, poczynając od treści zawiadomień o posiedzeniu walnego zgromadzenia, przez protokół posiedzenia z dnia 30 sierpnia, a na podjętej uchwale kończąc wskazuje, jak o prawidłowo oceniły sądy, że walne zgromadzenie przejęło kompetencję rady nadzorczej do wyrażenia zgody na proponowaną przez zarząd czynność w postaci umorzenia udziałów w spółce k., naruszając w ten sposób postanowienia statutu pozwanej spółki. Stwarzało to powodowi podstawę z art. 422 § 1 k. s. h. do zaskarżenia podjętej przez ten organ uchwały do sądu.

Zgodnie z tym przepisem przesłanką takiego zaskarżenia powinno być nie tylko wykazanie naruszenia statutu, ale także faktu pokrzywdzenia tą uchwałą akcjonariusza, co też Sądy obu Instancji wykazały. Z tych względów zgłoszone w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 422 § 1 i art. 384 § 2 k. s. h. okazały się nieuzasadnione, co skutkowało jej oddaleniem na koszt strony pozwanej (art. 398¹⁴ w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.).